

Antykomunistyczne organizacje młodzieżowe działające we Wschowie w okresie stalinowskim

MARCIN PODEMSKI

Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu

 <https://orcid.org/0000-0002-7323-2916>

DOI: <https://doi.org/10.26774/rzz.271>

02/2018

**ROCZNIK
ZIEM
ZACHODNICH**



Publikacja dostępna na licencji **Creative Commons Uznanie autorstwa – Na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe**. Pewne prawa zastrzeżone na rzecz autorów. Zezwala się na wykorzystanie publikacji zgodnie z licencją – pod warunkiem zachowania niniejszej informacji licencyjnej oraz wskazania Ośrodka „Pamięć i Przyszłość” jako właściciela praw do tekstu.

Tematyka organizowania się młodzieży w bardziej lub mniej sformalizowane grupy kontestujące komunistyczną rzeczywistość w Polsce okresu stalinowskiego ciągle nie doczekała się monografii ujmującej problem w sposób kompleksowy i ogólnopolski. Częstkowe, regionalne i przyczynkarskie badania wskazują jednak, że opór niepełnoletnich bądź dopiero wchodzących w pełnoletniość osób był znaczący na terenie całego kraju. Szacuje się, że do 1956 r. istniało ok. tysiąca konspiracyjnych młodzieżowych organizacji, przez które przeszło ponad 10 tys. osób¹. Większość z tych grup powstała po roku 1947 i była wyrazem buntu wobec komunistycznej władzy, która podjęła w tym czasie działania mające na celu ujednoczyć i uzależnić od partii komunistycznej wszelkie oficjalne młodzieżowe organizacje². Wśród młodych konspiratorów dominowały osoby związane z harcerstwem³.

Ta tendencja widoczna jest również na terenie Wschowy, gdzie – w świetle zachowanych źródeł – młodzieżowa niepodległościowa konspiracja pojawia się na początku lat 50. W przypadku Wschowy należy jednak wziąć pod uwagę specyfikę Ziemi Zachodnich, gdzie wcześniejsze próby organizowania się młodych ludzi były ograniczone z powodu słabej integracji ludności napływającej do poniemieckiego miasta z różnych dzielnic kraju.

Nie oznacza to jednak, że wrogi wobec ustroju komunistycznego nastrój wschowskiej młodzieży nie występował wcześniej, a antykomunistyczne incydenty były następstwem wyłącznie istnienia niepodległościowych organizacji. Z akt wschowskiego Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (PUBP) wynika, że środowisko uczniowskie niejednokrotnie swoim zachowaniem i działalnością godzącą w komunistyczne państwo zmuszało funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa (UB) do działań operacyjnych i represyjnych praktycznie od listopada 1945 r. Forma antykomunistycznych wystąpień była różna. Od nieprzychylnych władzy komentarzy, poprzez pojawiające się przypadki niszczenia portretów przywódców komunizmu, czy opowiadania dowcipów drwiących z problemów gospodarczych lub wasalnej podległości władz Polski Ludowej wobec Sowietów⁴. Stopień zainteresowania polityczną sytuacją

1 *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944–1956*, red. R. Wnuk, S. Poleszak, A. Jaczyńska, M. Śląddecka, Warszawa–Lublin 2007, s. XXXIII.

2 *Ibidem*; P. Zwiernik, *Młodzieżowe organizacje niepodległościowe w Wielkopolsce*, [w:] *Konspiracja antykomunistyczna i podziemie zbrojne w Wielkopolsce w latach 1945–1956*, red. A. Łuczak i A. Pietrowicz, Poznań 2007, s. 39; R. Skobelski, *Przejawy oporu i niezadowolenia wśród młodzieży wobec polityki władz na Ziemi Lubuskiej w latach 1948–1956*, [w:] *Młodzież w oporze społecznym 1944–1989*, red. M. Kała i Ł. Kamiński, Wrocław 2002, s. 56.

3 B. Kuświk, *Antykomunistyczna działalność harcerzy w Wielkopolsce i na Ziemi Lubuskiej w latach 1945–1956*, Poznań 2012 (niepublikowana praca doktorska).

4 Archiwum Instytutu Pamięi Narodowej Oddział w Poznaniu (dalej: AIPN Po), Sprawozdania dekadowe poszczególnych pionów b. PUBP we Wschowie lata 1945–1946, sygn. 060/66/2, Raport sytuacyjny III Sekcji PUBP we Wschowie za okres 6 XI 1945 – 16 XI 1945, k. 13; AIPN Po, Raporty, sprawozdania 1945–1954, sygn. 06/132/17/2, Sprawozdanie z pracy ref. V PUBP Leszno za miesiąc sierpień 1950, k. 253 (pojawia się tu informacja o dwóch uczniach szkoły kształcącej we Wschowie [Goltman i Szalek], którzy za zniszczenie portretów przywódców Polski Ludowej zostali skazani 21 VIII 1950 r. na dom poprawczy); AIPN Po, Materiały operacyjne, sygn. 025/9 t. 3, Relacja materiałów na młodzież z terenu miasta i pow. Wschowa, 25 VI 1953, k. 160 (w relacji tej podano m.in. o zniszczeniu portretu Bieruta w szkole ogólnokształcącej w dniu 14 VI 1951 r., czy o napisach szkalujących Rokossowskiego i Stalina w Szkole Podstawowej nr 2 w dniu 12 II 1952 r.); AIPN Po, sygn. 060/66/1, Protokół z odprawy operatywnej przy PUBP we Wschowie, 16 XII 1950 r., k. 1 (informacja o zniszczeniu gazetki szkolnej o Rokossowskim w jednej ze szkół); AIPN Po, Materiały operacyjne, sygn. 025/9/1, Doniesienie agenturalne inf. „Major”, 14 III 1951 r., k. 50.



w kraju był wśród młodzieży na tyle duży, że każdy agenturalny donos z tego środowiska informował o nowych sytuacjach określanych w żargonie funkcjonariuszy UB jako „propaganda antydemokratyczna”. Polityczne zaangażowanie młodych ludzi budziło obawy aparatu represji przed ewentualnym zgubnym wpływem na mniej uświadomioną część młodzieży. Dlatego każde zbyt duże napięcie społeczno-polityczne w środowisku szkolnym rozwiązywane było w sposób radykalny, w postaci zatrzymań i aresztowań.

Taka sytuacja zaistniała w czerwcu 1947 r. i była następstwem strzelaniny na dworcu kolejowym w Lesznie pomiędzy żołnierzami Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej⁵. Skazanie na śmierć kilku polskich żołnierzy biorących udział w tym wydarzeniu wywołało ogromne poruszenie wśród uczniów wschowskich szkół⁶. Troje z nich, uczniowie Państwowego Gimnazjum Koedukacyjnego: Jan Jużak, Ludwika Pulman i Jan Tereszczuk za „rozpowszechnianie fałszywych wiadomości”⁷, stanęło przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Poznaniu. Tenże sąd na sesji wyjazdowej we Wschowie w dniu 8 lipca 1947 r. skazał Jużaka na rok, a Pulmanównę i Tereszczuka na dwa lata więzienia⁸.

Opór młodych wzbudzała także nachalna, często wręcz prymitywna propaganda władzy komunistycznej. Część młodzieży – co zauważali funkcjonariusze UB – pochodząca z Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej Polskiej i tym samym z autopsji znająca realia państwa sowieckiego, bez problemów zauważała fałsz i zakłamanie pojawiające się w narracji aparatczyków systemu czy w środkach masowego przekazu⁹. Dlatego też z rezerwą odnosili się młodzi ludzie do prób organizowania im życia w ramach komunistycznego Związku Walki Młodych. Swój azyl znajdowali natomiast w organizacjach katolickich (koła Caritasu, Sodaliczja Mariańska, III Zakon OO. Franciszkanów)¹⁰, czy w harcerstwie, posiadającym w pierwszych latach po II wojnie światowej względną niezależność. Wszelkie próby ingerencji w autonomię ruchu skautowego napotykały od początku spory sprzeciw¹¹.

5 W. Handke, *Mord sądowy – proces pokazowy w koszarach w Lesznie w 1947 r.*, „Grot – Zeszyty Historyczne Poświęcone Historii Wojska i Walk o Niepodległość”, nr 18/19 (2004), s. 83–94; R. Kościński, *W sprawie morderstwa sądowego w Lesznie w maju 1947 r.*, „Grot – Zeszyty Historyczne Poświęcone Historii Wojska i Walk o Niepodległość”, nr 23 (2005), s. 68–71.

6 Uczeń wschowskiego gimnazjum Henryk Królikiewicz stwierdził, że o wydarzeniach z Leszna wypowiadali się „prawie wszyscy uczniowie”. Zob.: AIPN Po, Akta śledcze, sygn. 75/1444, Protokół przesłuchania świadka Henryka Królikiewicza, 18 VI 1947 r., k. 9.

7 *Ibidem*, Postanowienie o pociągnięciu do odpowiedzialności karnej, 26 VI 1947 r., k. 17.

8 *Ibidem*, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, 8 VII 1947 r., k. 52–55. Postanowieniem Najwyższego Sądu Wojskowego z 21 X 1947 kary zawieszono na okres 2 lat.

9 AIPN Po, Sprawozdania dekadowe poszczególnych pionów PUBP we Wschowie za rok 1947 i pierwsze półrocze 1948 r., sygn. 060/66/3 (zag. 33/4), Raport Sekcji V PUBP we Wschowie za okres 11 X – 26 X 1947 r., k. 19.

10 *Ibidem*, Sprawozdanie na mającą się odbyć odprawę Szefów PUBP, 29 X 1947 r., k. 21; *Ibidem*, Raport Sekcji V PUBP we Wschowie za okres 26 IX – 11 X 1947 r., k. 13.

11 Tak było np. w połowie 1947 r., kiedy ogromne niezadowolenie harcerzy wywołała próba narzucenia nowego krzyża harcerskiego z sowiecką gwiazdą. Zob.: *ibidem* (zag. 33/3), Raport Sekcji V PUBP we Wschowie za okres 26 V – 11 VI 1947 r., k. 60.

Nasilające się z końcem lat 40. represje i szykany wobec instytucji umożliwiających wschowskiej młodzieży samokształcenie i nieskrępowaną wymianę myśli skutkowało powstaniem na terenie Wschowy organizacji antykomunistycznych. Trudno jednoznacznie określić, ile tego typu inicjatyw pojawiło się na terenie miasta. W literaturze przedmiotu wymienia się dwie: Związek Tajnych Agentów oraz Młodzieżowe Siły Zbrojne¹². Z zachowanych akt byłego PUBP we Wschowie oraz Wojskowych Sądów Rejonowych z Poznania i Zielonej Góry wynika, że zasadniczo również tylko te dwie grupy znajdowały się w centrum zainteresowania aparatu represji. Incydentalnie w sprawozdawczości funkcjonariuszy wschowskiego UB pojawiają się inne nielegalne organizacje, tj. PZD, Partyzantka Polna czy Wojsko Indiańskie (lub Związek Indian). Jednak ze względu na infantylność tych inicjatyw, podejmowanych często pod wpływem lektur przygodowych, oraz bardzo młody wiek członków nie były one rozpracowywane, lecz ewentualnie profilaktycznie likwidowane (najczęściej podczas ostrzegawczej rozmowy)¹³.

Koncentracja funkcjonariuszy UB na wymienionych powyżej dwóch organizacjach wiązała się natomiast z ich bardziej sformalizowaną strukturą oraz działalnością rzeczywiście skierowaną przeciwko ustrojowi komunistycznemu. Kwerenda w materiałach zgromadzonych w archiwum Instytutu Pamięci Narodowej oraz dotarcie do świadków i uczestników wydarzeń pozwala jednak stwierdzić, że nazwy organizacji funkcjonujące w aktach bezpieki były raczej na użytek wewnętrzny i niewiele miały wspólnego z rzeczywistością. Żadna z grup bowiem nie miała oficjalnej nazwy. Związek Tajnych Agentów to co najwyżej kolejna, alternatywna nazwa tzw. Związku Indian¹⁴ i nie miała ona bezpośrednich powiązań z określaną tym mianem nielegalną organizacją założoną i kierowaną przez Bogdana Müllera¹⁵. Natomiast nazwa Młodzieżowe Siły Zbrojne została użyta tylko raz w odezwie skierowanej do uczniów Publicznej Średniej Szkoły Zawodowej we Wschowie, sporządzonej przez dwóch członków organizacji, na której czele stał Jerzy Berthold¹⁶.

12 *Atlas podziemia niepodległościowego...*, s. 495; B. Biegalski, *Wykaz organizacji konspiracyjnych działających na terenie Środkowego Nadodrza w latach 1945–1956*, Zielona Góra 1994, s. 36.

13 AIPN Po, Sprawozdania miesięczne PUBP we Wschowie za lata 1952–1953, sygn. 060/66/5 (zag. 33/3), Sprawozdanie miesięczne Szefa PUBP we Wschowie za okres 1–31 VIII 1953 r., k. 3; AIPN Po, Materiały operacyjne, sygn. 025/9, t. 2, Meldunek specjalny szefa PUBP we Wschowie, 4 VIII 1953 r., k. 124; AIPN Po, Materiały operacyjne, sygn. 025/9, t. 3, Raport z planu operacyjnych przedsięwzięć do sprawy środowiskowej z terenu m. Wschowy, 10 IV 1953 r., k. 145; AIPN Po, Materiały operacyjne, sygn. 025/9, t. 4, Protokół przesłuchania Jerzego Grechowa, 10 VIII 1953 r., k. 59; *ibidem*, Protokół przesłuchania Edmunda Nawrockiego, 29 VI 1951 r., k. 63; *ibidem*, Protokół przesłuchania Bogdana Müllera, 8 V 1951 r., k. 70–72; *ibidem*, Protokół przesłuchania Andrzeja Jankowskiego, 28 VI 1951 r., k. 74; *ibidem*, Protokół przesłuchania Czesława Majki, 27 VI 1951 r., k. 79; AIPN Po, Materiały operacyjne, sygn. 025/9, t. 3, Relacja materiałów na młodzież z terenu miasta i pow. Wschowa, 25 VI 1953 r., k. 160.

14 AIPN Po, Materiały operacyjne, sygn. 025/9, t. 2, Notatka służbowa oficera informacji II Wydziału Zarządu Informacji ŚOW z maja 1954 r., k. 73.

15 Relacja Stanisława Bartkowiaka, 3 IX 2010 r. (sporządził autor).

16 Jerzy Berthold założył pierwszą organizację w roku 1950 i nazwał ją Trzy Asy. Oprócz niego jej członkami byli jeszcze Zbigniew Golebski i Jerzy Łuczewski. Organizacja powołana jesienią 1951 r. na strychu internatu PŚSZ we Wschowie, w skład której weszło już osiem osób, nazwy oficjalnej nie posiadała.



Il. 1. Bogdan Müller, przywódca antykomunistycznej grupy młodzieżowej działającej we Wschowie w latach 1950–1951. Oddziałowe Archiwum IPN w Poznaniu.

Obie organizacje działały w tym samym mniej więcej czasie: grupa Müllera w latach 1950–1951 (w jej skład wchodził: Bogdan Müller, Stanisław Bartkowiak, Lech Błaszak, Marian Buśko, Edmund Nawrocki, Andrzej Szczęsny, Jan Zdanowicz i Ryszard Piwoń), a grupa Bertholda w latach 1950–1952 (w jej skład wchodził: Jerzy Berthold, Zbigniew i Zdzisław Gołembscy, Roman Jurdeczka, Witold Kurzeniecki, Piotr Lizak, Jerzy Łuczewski i Jerzy Połczyński). Organizacje jednak nie współpracowały ze sobą, prawdopodobnie nawet nie wiedziały o swoim istnieniu¹⁷. Nie można jednak wykluczyć, że skąpe, często typowo plotkarskie informacje o innych młodocianych konspiratorach docierały do obu organizacji¹⁸. Elementem utrudniającym nawiązanie kontaktu między grupami było przede wszystkim środowisko, w którym na co dzień funkcjonowali. Grupa Müllera rekrutowała się z osób młodszych o 1–2 lata od członków grupy Bertholda i zapoczątkowała swoją działalność w jednej ze wschowskich szkół podstawowych. Wszyscy oni – z wyjątkiem Zdanowicza¹⁹ – byli również mieszkańcami Wschowy. Natomiast członkowie organizacji Bertholda byli uczniami Publicznej Średniej Szkoły Zawodowej we Wschowie i – jako osoby „dojeżdżające” – mieszkali w szkolnym internacie mieszczącym się przy Placu Kosynierów Miłosławskich 1.

Inicjatorami powołania obu organizacji byli – stojący na ich czele – Müller i Berthold. Ten ostatni formalnie został wybrany na dowódcę podczas spotkania założycielskiego jesienią 1951 r., natomiast w grupie Müllera, w której oficjalnej hierarchii nie było, przywództwo wynikało raczej z zaufania, jakim cieszył się Müller wśród kolegów, oraz posiadanej przez niego umiejętności narzucania innym swojej woli²⁰.

17 Relacja Jerzego Bertholda, 25 VI 2010 r. (sporządził autor); Relacja Stanisława Bartkowiaka, 3 IX 2010 r. (sporządził autor).

18 AIPN Po, Akta śledcze, sygn. 2/2115, t. 1, Protokół przesłuchania Jerzego Bertholda, 10 IV 1952 r., k. 168–170; *Ibidem*, Protokół przesłuchania Romana Jurdeczki, 10 IV 1952 r., k. 178–179; AIPN Po, Akta śledcze, sygn. 2/2115, t. 2, Protokół przesłuchania Edmunda Nawrockiego, 18 IV 1952 r., k. 204–205.

19 Mieszkał on w miejscowości Buczyzna.

20 Relacja Stanisława Bartkowiaka, 3 IX 2010 r. (sporządził autor).

Motywy rozpoczęcia antykomunistycznej działalności były w obu przypadkach analogiczne. Determinantą było przede wszystkim pochodzenie społeczne i rodzinne wychowanie. W przypadku grupy Bertholda wszyscy członkowie pochodzili z rodzin kupiecko-rzemieślniczych lub inteligentnych. Sam Berthold, syn przedwojennego wielkopolskiego kupca, niejednokrotnie przysłuchiwał się rozmowom dorosłych członków rodziny, krytykujących działania komunistów, uderzające we własność prywatną. Później podobne dyskusje toczył ze swoimi kolegami²¹. Ważnym powodem wystąpienia przeciwko komunistycznej władzy był również jej antykatolicyzm, czy szerzej – promowany przez nią ateizm. Członkowie grupy Bertholda pochodzący – z wyjątkiem Kurzenieckiego²² – z Wielkopolski²³, zostali wychowani w duchu silnego przywiązania do Kościoła katolickiego oraz kultu Powstania Wielkopolskiego²⁴. Atak na Kościół katolicki uważali zatem za próbę niszczenia ich kodu kulturowego. Kwestie fatalnej sytuacji gospodarczej Polski Ludowej, narzucanie siłą obcego światopoglądu oraz domowe wychowanie były także impulsem do działania grupy Müllera²⁵, choć tam widoczne jest większe zróżnicowanie dotyczące pochodzenia społecznego i geograficznego. Znajdujemy tu przekrój społeczny charakterystyczny dla Ziemi Zachodnich. Obok Wielkopolan są Kresowiaci, Kujawianie i mieszkańcy centralnej Polski. Co ciekawe jednak, także tu największą inicjatywą wykazywały się osoby pochodzące z Wielkopolski (m.in. Bartkowiak i Müller).



Il. 2. Napis „Precz z komunizmem” na bramie przy ul. Cichej 2 we Wschowie, 7 II 1951 r. (przypuszczalnie jego autorem był Bogdan Müller). Oddziałowe Archiwum IPN w Poznaniu.

21 Relacja Jerzego Bertholda, 25 VI 2010 r. (sporządził autor); AIPN Po, Akta śledcze, sygn. 2/2115, t. 1, Protokół przesłuchania Jerzego Łuczewskiego, 2 IV 1952 r., k. 73; *ibidem*, Protokół przesłuchania Jerzego Bertholda, 4 IV 1952 r., k. 97.

22 Kurzeniecki pochodził z Warszawy. Po wojnie rodzina zamieszkała w Poznaniu.

23 Berthold, bracia Gołembscy oraz Łuczewski pochodzili ze Śmigła, Lizak, Jurdeczka i Połczyński – z Krotoszyna i okolicy.

24 Relacja Jerzego Bertholda, 25 VI 2010 r. (sporządził autor); Relacja Zdzisława Gołembskiego, 1 VII 2011 r.; AIPN Po, Akta śledcze, sygn. 2/2115, t. 1, Protokół przesłuchania Jerzego Bertholda, 4 IV 1952 r., k. 98.

25 Relacja Stanisława Bartkowiaka, 3 IX 2010 r. (sporządził autor); AIPN Po, Materiały operacyjne, sygn. 025/9, t. 4, Protokół przesłuchania Mariana Buški, 13 III 1954 r., k. 34.

Natomiast potwierdzeniem wyniesionych z domu przekonań były informacje zaczerpnięte z książek czy potajemnie słuchanych polskojęzycznych audycji radiowych nadawanych z zagranicy (Głos Ameryki, RWE). Wzmacniały one świadomość młodych ludzi, niosąc jednocześnie złudną, jak się okazało, nadzieję na wybuch kolejnej wojny²⁶. Budowały również obraz państw bloku zachodniego jako świata dostatniego i wolnego.

Utworzenie obu organizacji wiązało się z wyznaczeniem celów do zrealizowania. W tym wypadku plany jednej i drugiej grupy także były zbieżne. Do najważniejszych zadań zaliczano zdobycie broni, którą zamierzano wykorzystać podczas spodziewanego kolejnego konfliktu międzynarodowego, lub jako narzędzie niezbędne podczas ucieczki do zachodniej Europy²⁷. Zakładano zdobyć ją, rozbrajając milicjantów, ewentualnie funkcjonariuszy UB. Z zamysłów tych nic jednak nie wyszło. Równolegle próbowano pozyskać broń, poszukując jej w bunkrach i tunelach na terenie Głogowa, (grupa Bertholda) lub poprzez pocztę pantoflową dowiedzieć się, kto takową posiada i ewentualnie mógłby odsprzedać lub przekazać (grupa Müllera). Ostatecznie członkowie grupy Bertholda nie zdobyli żadnej broni (nie licząc fuzji i straszaka, będących w posiadaniu Bertholda), natomiast Müllerowi udało się zorganizować trzy sztuki, częściowo niesprawnej broni²⁸.

Innymi wyznaczonymi zadaniami były spotkania samokształceniowe, które miały być alternatywą dla skomunizowanego już wtedy harcerstwa, a także werbunek nowych członków²⁹, drobne kradzieże (grupa Bertholda)³⁰ oraz próby nawiązania łączności z innymi nielegalnymi organizacjami³¹. Przy ostatniej kwestii grupa Bertholda nie ograniczała się wyłącznie do terenu Wschowy i okolicy, a poszczególne członkowie zostali wyznaczeni do działalności w innych okręgach: Berthold z Łuczewskim na terenie Śmigła, Kurzeniecki na terenie Poznania, a Lizak z Połczyńskim w Krotoszynie³².

26 Relacja Zdzisława Gołembskiego, 1 VII 2011 r. (sporządził autor); AIPN Po, Materiały operacyjne, sygn. 025/9, t. 4, Protokół przesłuchania Bogdana Müllera (w oryginale Müllera), 8 i 9 VIII 1953 r., k. 79, 83.

27 AIPN Po, Materiały operacyjne, sygn. 025/9, t. 2, Pismo Szefa PUBP we Wschowie do Szefa Wydz. Inf. 11 Dyw. Art. Przeciwlotniczej w Brzegu n/Odrą, 9 VII 1954 r., k. 80; *ibidem*, Pismo Szefa PUBP we Wschowie do Naczelnika Wydziału VIII WUBP we Wrocławiu, 4 III 1953 r., k. 132; AIPN Po, Akta śledcze, sygn. 030/64, t. 2, Meldunek specjalny Szefa PUBP we Wschowie, 28 III 1952 r., k. 26; Relacja Jerzego Bertholda z 25 VI 2010 r. (sporządził autor).

28 AIPN Po, Materiały operacyjne, sygn. 025/9, t. 4, Protokół przesłuchania Bogdana Müllera (w oryginale Müllera), 8 V 1951 r., k. 70–71; *ibidem*, Protokół przesłuchania Bogdana Müllera (w oryginale Müllera), 8 VIII 1953 r., k. 80; *ibidem*, Protokół przesłuchania Bogdana Müllera, 29 I 1954 r., k. 86–90; AIPN Po, Akta śledcze, sygn. 030/64, t. 1, Protokół przesłuchania Jerzego Połczyńskiego, 28 III 1952 r., k. 169–170; *ibidem*, Protokół przesłuchania Jerzego Łuczewskiego, 28 III 1952 r., k. 153–154; Relacja Jerzego Bertholda, 25 VI 2010 r. (sporządził autor).

29 Pomimo kilku prób, żadna z grup nie zwerbowała nowych członków.

30 Skradzione przedmioty miały zostać spieniężone i przekazane na cele organizacji. Pierwsze kradzieże przeprowadzili jeszcze w 1950 r. jako organizacja Trzy Asy na terenie Śmigła. We Wschowie natomiast dokonali m.in. włamania do gabinetu dra Leona Nowaka, okradli jedną kobietę na ulicy oraz przeprowadzili kilka kradzieży na terenie internatu PŚSZ we Wschowie.

31 AIPN Po, Materiały operacyjne, sygn. 025/9, t. 4, Protokół przesłuchania Bogdana Müllera (w oryginale Müllera), 8 VIII 1953 r., k. 81.

32 AIPN Po, Akta śledcze, sygn. 2/2115, t. 1, Protokół przesłuchania Jerzego Bertholda, 3 IV 1952 r., k. 95. Wszyscy członkowie grupy Bertholda podawali w zeznaniach identyczne informacje. Potwierdził je w swojej relacji z 25 VI 2010 r. Jerzy Berthold.

Informacji na temat działalności konspiracyjnej młodzieży z innych miejscowości jednak nie wykryto.

Formą zmanifestowania swojego sprzeciwu wobec aktualnej sytuacji politycznej miała być natomiast działalność sabotażowo-propagandowa w postaci niszczenia komunistycznych transparentów, bojkotowanie oficjalnych uroczystości państwowych, przy jednoczesnym utrudnianiu ich organizacji i przebiegu (przecinanie kabli od nagłośnienia czy od słupów telefonicznych)³³, a także pisanie antykomunistycznych haseł na murach oraz tworzenie i kolportaż ulotek. Aktywność w tych kwestiach przejawiała przede wszystkim grupa Bogdana Müllera. Sporządzili oni (za pomocą czcionek tzw. Małego Drukarza) z pewnością kilka rodzajów ulotek, które rozprowadzali na terenie Wschowy. Na podstawie zachowanych akt oraz relacji Stanisława Bartkowiaka trudno dzisiaj jednoznacznie określić, które z ulotek i napisów pojawiających się na przełomie lat 1950/1951 w mieście były autorstwa grupy Müllera. W tym czasie bowiem wschowscy funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej (MO) i UB odnotowali co najmniej osiem tego typu przypadków³⁴. Müller przesłuchiwany był w tej sprawie dopiero w latach 1953–1954. W swych zeznaniach podał, że na pewno był autorem ulotek „ZSRR walczy o pokój, a zaczyna wojnę” (kolportowanej w dniach 25–26 listopada 1950 r.) oraz „ZSRR to nasz wróg” (kolportowanej na ulicach Wschowy na przełomie listopada i grudnia 1950 r.). Fakt stworzenia drugiej z ulotek potwierdził w notacji historycznej jej współautor Stanisław Bartkowiak³⁵. W protokole z przesłuchania pojawia się jeszcze jedno hasło wypisywane – według Müllera – na ulotkach, tj. „Precz z komunizmem”. Co ciekawe aparat represji nigdy nie odnotował ulotek z taką treścią, jednak identyczne hasło zaobserwowano na murach miasta i bramach wjazdowych do niektórych posesji. Można więc przypuszczać, że ich twórcą był właśnie Bogdan Müller³⁶.

W przypadku grupy Jerzego Bertholda kolportaż ulotek pozostał jedynie w planach działań. Zadanie ich wytworzenia otrzymał Zbigniew Gołembski, w związku z posiadaniem przez jego ojca maszyny do pisania. Z różnych przyczyn do ich napisania jednak nigdy nie doszło³⁷. Zatem jedynym publicznym przejawem istnienia grupy była wspomniana odezwa sporządzona pod koniec lutego lub na początku marca 1952 r.

33 Relacja Stanisława Bartkowiaka, 3 IX 2010 r. (sporządził autor); AIPN Po, Materiały operacyjne, sygn. 025/9, t. 4, Przesłuchanie Andrzeja Szczęsnego, 2 III 1954 r., k. 65; *ibidem*, Protokół przesłuchania Bogdana Müllera, 29 I 1954 r., k. 86.

34 AIPN Po, Materiały operacyjne, sygn. 025/9, t. 1, Meldunek specjalny, 14 XII 1950 r., k. 33; *ibidem*, Pismo Szefa PUBP we Wschowie, 6 IV 1951 r., k. 62.

35 Relacja Stanisława Bartkowiaka, 3 IX 2010 r. (sporządził autor); AIPN Po, Materiały operacyjne, sygn. 025/9, t. 4, Protokół przesłuchania Bogdana Müllera, 29 I 1954 r., k. 91.

36 W grupie Müllera kwestią ulotek zajmowali się jedynie Müller i Bartkowiak. Sam Bartkowiak nie wypisywał haseł na murach, ale nie wyklucza, że mógł to zrobić Müller. Relacja Stanisława Bartkowiaka, 3 IX 2010 r. (sporządził autor).

37 AIPN Po, Akta śledcze, sygn. 2/2115, t. 1, Protokół przesłuchania Zbigniewa Gołembskiego, 2 IV 1952 r., k. 63. Inni członkowie grupy również twierdzili, że planu utworzenia ulotek nigdy nie zrealizowano. Potwierdził to w relacji z 25 VI 2010 r. Jerzy Berthold. Jedynie Kurzeniecki podczas przesłuchań informował o ulotkach kolportowanych przez Bertholda. AIPN Po, Akta śledcze, sygn. 030/64, t. 1, Protokół przesłuchania Witolda Kurzenieckiego, 28 III 1952 r., k. 134.

przez Jerzego Połczyńskiego i Witolda Kurzenieckiego na drzwiach w toalecie Publicznej Średniej Szkoły Zawodowej we Wschowie. Brzmiała ona następująco:

Odezwa do uczniów Z.S.Z. Drodzy koledzy, my członkowie podziemnej organizacji młodzieżowej wzywamy Was do walki z reżimem komunistycznym. Chwila wyzwolenia nadejdzie wkrótce. Bądźcie przygotowani w każdej chwili chwycić za broń przeciwko komunizmowi. Śmierć bolszewikom i aktywistom partyjnym i ZMP. Przesyłamy Wam braterskie pozdrowienia od M.S.Z – Młodzieżowe Siły Zbrojne. Czuwaj³⁸.

Te kilka zdań jest najlepszym streszczeniem motywów i inspiracji obu organizacji. Kontestacja komunizmu, młodzieńcza wiara w odmianę złego losu, pragnienie uczestnictwa w bohaterskich bojach oraz odwołanie do odebranego im przez reżim harcerstwa. Dopełnieniem tych młodzieżowych fascynacji konspiracją było przyjęcie przez członków obu grup pseudonimów oraz złożenie bądź planowanie złożenia przysięgi na wierność organizacji³⁹.

Działalność ulotkowa sprowadziła na młodych konspiratorów zagrożenie zatrzymaniem przez aparat represji. Pod koniec 1950 r. funkcjonariusze Referatu III i V dopiero co odtworzonego PUBP we Wschowie⁴⁰ rozpoczęli prace operacyjne mające na celu wykrycie autorów ulotek i napisów, które pojawiły się na ulicach miasta w listopadzie i grudniu 1950 r. Od początku o sprawstwo podejrzewano uczniów wschowskich szkół⁴¹, dlatego zainicjowano typowanie kandydatów na werbunek w środowisku młodzieżowym⁴². Swoje przypuszczenia funkcjonariusze UB opierali na podstawie analizy materiału użytego do produkcji ulotek (kartki zeszytu szkolnego) oraz na posiadanych informacjach o kontaktującym się z uczniami, tak szkoły zawodowej, jak i wschowskiego gimnazjum, Marianie Pytlaku, byłym członku młodzieżowej organizacji o nazwie Generalny Sztab Młodzieży Polskiej, działającej na początku 1950 r. w Bojanowie w powiecie rawickim. Co warte podkreślenia, w kręgu podejrzanych nie było uczniów szkół podstawowych.

38 AIPN Po, Akta śledcze, sygn. 030/64, t. 2, Pismo Z-cy Naczelnika Wydziału V WUBP w Zielonej Górze, 29 III 1952 r., k. 30.

39 W przypadku grupy Müllera kilkoro członków przysięgę złożyło, natomiast grupa Bertholda planowała ją złożyć dopiero po zdobyciu broni. Pseudonimy natomiast przyjęto następujące: Grupa Müllera: Błaszak ps. „Olek”, Buśko ps. „Felek”, Bartkowiak ps. „Janusz” [ew. „Antek”], Müller ps. „Bolek” [ew. „Felek”], Zdanowicz ps. „Hiszpan” [ew. „Stefan”], Szczęsny ps. „Heniek”. Brak informacji o pseudonimach Nawrockiego i Piwonias; Grupa Bertholda: Berthold ps. „Bill”, Jurdeczka ps. „Pingwin”, Kurzeniecki ps. „Marek”, Lizak ps. „Kitka”, Łuczewski ps. „Łukasz”, Połczyński ps. „John”. Brak danych o pseudonimach braci Gołembskich. AIPN Po, Reakcyjne organizacje i bandy działające w latach 1946–1964 na terenie p. Wschowa, sygn. 060/119/28, Reakcyjna organizacja pn. Związek Tajnych Agentów – Wschowa 1949–1951, k. 5–13; *ibidem*, Reakcyjna organizacja pn. Młodzieżowe Siły Zbrojne – pow. Wschowa 1950–1952, k. 4–14.

40 W 1948 r. PUBP we Wschowie zostało zlikwidowane. Do listopada 1950 r. funkcjonowała w mieście jedynie placówka PUBP Leszno.

41 AIPN Po, Materiały operacyjne, sygn. 025/9, t. 1, Meldunek specjalny Szefa PUBP we Wschowie, 14 XII 1952 r., k. 33; *ibidem*, Raport specjalny Szefa PUBP we Wschowie, 29 XII 1950 r., k. 34; AIPN Po, Sprawozdania miesięczne PUBP we Wschowie za listopad i grudzień 1950 oraz rok 1951, sygn. 060/66/4 (Zag.33/1), Sprawozdanie miesięczne Szefa PUBP we Wschowie, 1 I 1951 r., k. 11–12.

42 *Ibidem* (Zag. 33/2), Sprawozdanie z wykonania planu pracy za miesiąc styczeń 1951 r., k. 5–6.

Przy typowaniu ewentualnych sprawców sugerowano się również postawą oraz przeszłością polityczną kadry nauczycielskiej, w tym przede wszystkim dyrektora. Stąd szczególne zainteresowanie Publiczną Średnią Szkołą Zawodową, której dyrektorem był były członek AK Ignacy Utracki. Już w grudniu 1950 r. w szkole przeprowadzono rewizję, którą objęto szkolny internat oraz gabinet dyrektora. Pomimo niewykrycia materiałów mogących służyć do produkcji ulotek, kilkudziesięciu uczniów zostało wezwanych na przesłuchania do siedziby wschowskiego UB. Także podczas przesłuchań nie ustalono autorów ulotek, jednak rozmowy z uczniami posłużyły do zwerbowania pięciu informatorów. Innym następstwem grudniowej rewizji było podanie się do dymisji dyrektora Utrackiego oraz jego zastępcy Jana Woźniaka⁴³.

Sprawą pojawiających się antypaństwowych incydentów we Wschowie zainteresowało się na początku stycznia 1951 r. Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego (MBP), które zażądało przesłania wyników dochodzeń⁴⁴. W tym samym miesiącu referent Referatu III PUBP we Wschowie Roman Sziwa założył sprawę agencyjno-śledczą o kryptonimie „Wróg”⁴⁵. Jednak brak doświadczenia funkcjonariusza w pracy operacyjnej zmusił wschowskie UB do wystosowania prośby do przełożonych z Zielonej Góry o oddelegowanie do Wschowy wsparcia merytorycznego⁴⁶. Przybycie funkcjonariuszy z Zielonej Góry nie przyczyniło się jednak do szybkiego ujawnienia sprawców. Przez wiele miesięcy w kręgu podejrzeń ciągle pozostawali wyłącznie uczniowie szkół ponadpodstawowych, ze szczególnym uwzględnieniem młodzieży dojeżdżającej z sąsiedniego powiatu leszczyńskiego.

Autorem ulotek, Bogdanem Müllerem, pracownicy UB zainteresowali się dopiero w kwietniu 1951 r. na skutek donosów informujących o posiadanej przez niego broni palnej⁴⁷. 8 maja 1951 r. Müller został zatrzymany i przesłuchany w siedzibie PUBP we Wschowie. Podczas przesłuchania temat ulotek się nie pojawił, natomiast posiadanie broni tłumaczył Müller przynależnością do grupy młodzieżowej bawiącej się w Indian. Bardzo dziecinnie i niewinnie brzmiące tłumaczenia przyniosły efekt – Müllera wypuszczono⁴⁸. Taktyka zastosowana w śledztwie była prawdopodobnie

43 AIPN Po, Materiały operacyjne, sygn. 025/9, t. 3, Raport specjalny Szefa PUBP we Wschowie, 2 XII 1950 r., k. 16; *Ibidem*, Notatka służbowa kierownika Sekcji IV WUBP w Zielonej Górze, 16 XII 1950 r., k. 22; *Ibidem*, Charakterystyka z pracy Referatu V PUBP we Wschowie po linii Sekcji IV za miesiąc grudzień 1950 r., 28 XII 1950 r., k. 24; AIPN Po, Materiały operacyjne, sygn. 025/9, t. 1, Raport do Naczelnika Wydziału III WUBP w Zielonej Górze, 6 II 1951 r., k. 44.

44 AIPN Po, Materiały operacyjne, sygn. 025/9, t. 3, Pismo dyrektora Gabinetu Ministra BP, 5 I 1951 r., k. 28.

45 AIPN Po, Materiały operacyjne, sygn. 025/9, t. 1, Pismo referenta Referatu III PUBP we Wschowie ze stycznia 1951 r., k. 36; *ibidem*, Raport o wszczęciu sprawy agencyjno-śledczej krypt. „Wróg”, 6 II 1951 r. k. 44.

46 AIPN Po, Materiały operacyjne, sygn. 025/9, t. 3, Pismo PUBP we Wschowie do Naczelnika Wydz. V WUBP w Zielonej Górze, 31 I 1951 r., k. 31.

47 AIPN Po, Materiały operacyjne, sygn. 025/9, t. 2, Notatka informacyjna plutonowego MO Józefa Guzka, 27 III 1951 r., k. 134; AIPN Po, Materiały operacyjne, sygn. 025/9, t. 5, Raport z przeprowadzonego wywiadu, 17 IV 1951 r., k. 7

48 AIPN Po, Materiały operacyjne, sygn. 025/9, t. 4, Protokół przesłuchania Bogdana Müllera (w oryginalnym Millera), 8 V 1951 r., k. 70-71; AIPN Po, Materiały operacyjne, sygn. 025/9 t. 5, Meldunek specjalny do Naczelnika Wydziału III WUBP w Zielonej Górze, 10 V 1951 r., k. 31.

próbą odwrócenia uwagi od własnej organizacji⁴⁹, skutkowałą jednak skupieniem zainteresowania funkcjonariuszy na środowisku młodzieży z tzw. Wojsk Indiańskich. Rezultatem będą przesłuchania w kolejnych miesiącach osób wymienionych przez Müllera, a także jego samego. Następne pobyty w siedzibie UB wiązały się już jednak z pytaniami dotyczącymi ewentualnej przynależności do nielegalnych organizacji. Müller za każdym razem zaprzeczał, informując jedynie o mało poważnych zabawach w Indian⁵⁰. Pomimo wezwań do PUBP Müller nie zaniechał działań na rzecz zdobycia kolejnych sztuk broni. Jej ponowne zdobycie doprowadziło jednak do następnego zatrzymania połączonego z rewizją w domu (17 września 1951 r.)⁵¹. Prawdopodobnie podanie nazwiska osoby, od której otrzymał broń, przyczyniło się do zakończenia sprawy na kolejnej rozmowie ostrzegawczej i odebraniu broni. Nie bez wpływu na łagodne potraktowanie Müllera miał również jego wiek (nie miał jeszcze ukończonych 15 lat)⁵². Należy jednak podkreślić, że również podczas tego przesłuchania Müller nie ujawnił istnienia swojej konspiracyjnej grupy.

Można przypuszczalnie stwierdzić, że od jesieni 1951 r. grupa Müllera całkowicie zawiesiła działalność⁵³. Jeszcze w tym samym roku Müller wyjechał do Wrocławia, gdzie zaczął uczęszczać do Szkoły Żeglugi Śródlądowej, a w swej ostatniej instrukcji polecił kolegom zaniechać konspiracyjnej aktywności.

Niejako epilogiem historii grupy Müllera jest ostateczne odkrycie przez funkcjonariuszy UB ich „ulotkowej” działalności. Nastąpiło to w latach 1953–1954, gdy na podstawie jednego fałszywego donosu informatora bezpieczeństwa o pseudonimie „Starosta”, Wydział I Departamentu VIII MBP w Warszawie (inf. „Starosta” był mieszkańcem stolicy, bywającym często we Wschowie) prowadził sprawę agencyjno-sprawdzeniową dotyczącą nielegalnej organizacji m.in. z terenu Wschowy⁵⁴. Delator przekazał bowiem – nieprawdziwą, jak się później okazało – informację, jakoby we Wschowie działał konspiracyjny związek z centralą we Wrocławiu, którego członkiem na terenie Wschowy był m.in. Marian Buśko. W sprawę oprócz centrali

49 Warto dodać, że Müller informował swoich kolegów z organizacji o przesłuchaniach w siedzibie UB. Relacja Stanisława Bartkowiaka, 3 IX 2010 r. (sporządził autor); AIPN Po, Materiały operacyjne, sygn. 025/9, t. 4, Protokół przesłuchania Jana Zdanowicza, 2 III 1954 r., k. 99.

50 *Ibidem*, Protokół przesłuchania Bogdana Müllera, 25 VI 1951 r., k. 75–77; *ibidem*, Protokół przesłuchania Bogdana Müllera, 29 VI 1951 r., k. 73–74.

51 AIPN Po, Materiały operacyjne, sygn. 025/9, t. 5, Protokół z rewizji, 17 IX 1951 r., k. 20; AIPN Po, Materiały operacyjne, sygn. 025/9, t. 3, Meldunek specjalny Szefa PUBP we Wschowie, 17 IX 1951 r., k. 98–99; *ibidem*, Meldunek specjalny Szefa PUBP we Wschowie z 23 IX 1951 r., k. 101–102.

52 Nieco inne światło na niezwykle pobłażliwe potraktowanie grupy Müllera znajdziemy w zeznaniach Jerzego Bertholda, który twierdził, że został poinformowany przez Edmunda Nawrockiego o „wyróżniającym” potraktowaniu sprawy wskutek interwencji ojca jednego z członków grupy, mającego znajomości w MO. Jest to jednak informacja jednoźródłowa. AIPN Po, Akta śledcze, sygn. 2/2115, Protokół przesłuchania Jerzego Bertholda, 10 IV 1952 r., k. 176.

53 Relacja Stanisława Bartkowiaka, 3 IX 2010 r. (sporządził autor).

54 AIPN Po, Materiały operacyjne, sygn. 025/9, t. 1, Streszczenie materiałów kryptonim „Rakietnica” z 1953 r. [brak daty dziennej], k. 87–92; *ibidem*, Raport z pobytu w WUBP Zielona Góra w spr. krypt. „Rakietnica”, 27 VII 1953 r., k. 93–95.

w Warszawie zaangażowany został PUBP we Wschowie, Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP) w Zielonej Górze oraz WUBP we Wrocławiu. W toku prac wzywano na przesłuchania, nieraz kilkakrotnie, byłych członków grupy Müllera. Śledztwo finalnie nie potwierdziło istnienia podziemnej grupy, odkryło jednak autorów – przynajmniej ich część – antypaństwowych ulotek kolportowanych na terenie Wschowy w latach 1950–1951. W związku z młodocianym wiekiem w chwili popełniania czynu nie pociągnięto ich jednak do odpowiedzialności karnej. Definitywnie sprawę zakończono w kwietniu 1955 r.⁵⁵

Aparat represji nie był natomiast tak wyrozumiały dla członków grupy Jerzego Bertholda. Sporządzenie cytowanej już odezwy na drzwiach w toalecie PŚSZ we Wschowie gwałtownie przyspieszyło rozbięcie organizacji. Wiadomość o napisie dotarła do funkcjonariuszy wschowskiego UB 3 marca 1952 r.⁵⁶ Przekazał ją telefonicznie kierownik internatu Leon Korol⁵⁷. Urząd natychmiast zażądał od dyrekcji szkoły przeprowadzenia we wszystkich klasach podczas lekcji języka polskiego pracy pisemnej. Następnie ponad pięćdziesiąt wypracowań wraz z wyciętym fragmentem toaletowych drzwi wysłano do Centralnego Laboratorium Ekspertyz MBP w Warszawie w celu określenia, na podstawie analizy charakteru pisma, autora odezwy⁵⁸. W pierwszej dekadzie marca przyjechała do Wschowy – w celu nakreślenia planu wstępnego rozpracowania – grupa funkcjonariuszy WUBP w Zielonej Górze na czele z Naczelnikiem Wydziału V Henrykiem Trzczańskim⁵⁹.

Il. 3. Jerzy Berthold, założyciel i dowódca antykomunistycznej grupy młodzieżowej działającej we Wschowie w latach 1950–1952. Oddziałowe Archiwum IPN w Poznaniu.



55 *Ibidem*, Raport dot. sprawy krypt. „Rakietnica”, 9 IV 1955 r., k. 215–216.

56 AIPN Po, Akta śledcze, sygn. 030/64, t. 2, Meldunek specjalny Szefa PUBP we Wschowie, 3 III 1952 r., k. 16.

57 AIPN Po, Akta śledcze, sygn. 2/2115, t. 2, Pismo szefa Wojskowego Sądu Rejonowego w Zielonej Górze, 9 X 1952 r., k. 449.

58 *Ibidem*, Pismo PUBP Wschowa, 18 III 1952 r., k. 22. Centralne Laboratorium Ekspertyz w odpowiedzi z 25 IV 1952 r. powiadomiło, że napis został sporządzony przez Połczyńskiego. AIPN Po, Akta śledcze, sygn. 2/2115, t. 2, Pismo Centralnego Laboratorium Ekspertyz MBP, 25 IV 1952 r., k. 224.

59 *Ibidem*, Pismo z-cy Naczelnika Wydziału V WUBP w Zielonej Górze, 29 III 1952 r., k. 29.

Zataczające coraz większe kręgi śledztwo aparatu represji z pewnością zaniepokoiło członków grupy Bertholda. Tym bardziej że MO i UB zainteresowane były również sprawami związanymi z kradzieżami w internacie, których sprawcą był m.in. Połczyński. Z tego powodu był on nawet przesłuchiwany na posterunku MO we Wschowie przy alei Stalina 7 w dniu 20 marca 1952 r., ale do niczego się nie przyznał⁶⁰. Czując się jednak zagrożony, opuścił internat i schronił na stacji u Kurzenieckiego⁶¹. Prawdopodobnie któryś z dwunastu kontaktów poufnych ulokowanych w środowisku uczniów PŚSZ naprowadził funkcjonariuszy na możliwe miejsce ukrycia Połczyńskiego⁶². Nie jest jednak wykluczone, że w donosach jako ewentualny sprawca kradzieży podawany był także Kurzeniecki. W nocy 27 marca 1952 r. funkcjonariusze zatrzymali Kurzenieckiego, natomiast za Połczyńskim zorganizowano pościg, zakończony jego ujęciem w dniu następnym⁶³. Podczas wstępnego przesłuchania Kurzeniecki, tłumacząc cel przeprowadzanych kradzieży, poinformował o istnieniu organizacji oraz wydał wszystkich swoich kolegów⁶⁴. Nazajutrz w szkole podczas lekcji zatrzymano pozostałych pięciu członków organizacji, tj. Bertholda, braci Gołębskich, Jurdeczkę i Łuczewskiego⁶⁵, którzy przewiezieni zostali do siedziby PUBP we Wschowie, gdzie zostali poddani intensywnemu śledztwu⁶⁶. We wszystkich czynnościach związanych z zatrzymaniem, rewizjami i przesłuchaniami funkcjonariuszy ze Wschowy wspomagało co najmniej trzech oddelegowanych pracowników z WUBP w Zielonej Górze⁶⁷.

Wobec wszystkich zatrzymanych w dniu 1 kwietnia 1952 r. zastosowano areszt tymczasowy, ponieważ – jak twierdził sporządzający postanowienie wojskowy prokurator rejonowy w Zielonej Górze mjr Jan Szukuć – zachodzi obawa, że podejrzani będą „ukrywać się, nakłaniać świadków do fałszywych zeznań i usuwać dowody przestępstwa”⁶⁸. Ten środek zapobiegawczy był przedłużany przez prokuraturę kilkakrotnie.

60 AIPN Po, Akta śledcze, sygn. 030/64, t. 1, Protokół przesłuchania Jerzego Połczyńskiego, 20 III 1952 r., k. 167.

61 Kurzeniecki za łamanie regulaminu został w listopadzie 1951 r. wyrzucony z internatu i zamieszkał na stacji.

62 AIPN Po, Sprawozdania miesięczne PUBP we Wschowie za lata 1952–1953, sygn. 060/66/5 (zag. 33/1), Sprawozdanie miesięczne Szefa PUBP we Wschowie, 2 IV 1952 r., k. 11.

63 IPN Po, Akta śledcze, sygn. 030/64, t. 2, Meldunek specjalny Szefa PUBP we Wschowie, 28 III 1952 r., k. 26.

64 AIPN Po, Akta śledcze, sygn. 030/64, t. 1, Protokół przesłuchania Witolda Kurzenieckiego, 27 III 1952 r., k. 133.

65 Piotr Lizak od lutego 1952 r. mieszkał na stałe w Szczecinie. Został zatrzymany na początku kwietnia i przewieziony do aresztu PUBP we Wschowie.

66 Relacja Jerzego Bertholda, 25 VI 2010 r. (sporządził autor).

67 Byli to: pPor.: Andrzej Naumiak, pPor.: Józef Jabłoński i Tadeusz Różański.

68 AIPN Po, Akta śledcze, sygn. 030/64, t. 1, Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu, 1 IV 1952 r., k. 138. O taki środek zapobiegawczy wnioskował do Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Zielonej Górze of. śledczy pPor.: Józef Jabłoński. AIPN Po, Akta śledcze, 2/2115, t. 1, Pismo Józefa Jabłońskiego, 29 III 1952 r., k. 32.

Z osobą wspomnianego prokuratora Szukucia wiąże się jeszcze jeden ciekawy, ale i skandaliczny wątek śledztwa. Na jego żądanie funkcjonariusze PUBP we Wschowie wymusili na ordynatorze Państwowego Sanatorium dla Nerwowo Chorych w Kościanie podpisanie zmienionych orzeczeń psychiatrycznych wszystkich aresztowanych. Prawdopodobnie w pierwotnych orzeczeniach, opartych na analizie części akt z Wojskowej Prokuratury Rejonowej oraz badaniu członków organizacji⁶⁹, znalazło się stwierdzenie, że w związku z niepełnoletnością nie byli oni świadomi wszystkich swoich czynów. Przepisane oraz antydatowane orzeczenia wraz z przekształconym zgodnie z sugestią prokuratora wskazany passusem zostały przesłane do Kościana i podpisane przez jednego z lekarzy⁷⁰.

Ze strony PUBP we Wschowie śledztwo prowadził oficer śledczy Stanisław Pązik, który w większości przypadków wykonywał polecenia prokuratury. Przesłuchania członków organizacji oprócz funkcjonariuszy UB ze Wschowy i z Zielonej Góry prowadzili również wojskowi prokuratorzy⁷¹. Według relacji żyjących członków grupy podczas przesłuchań dręczono przede wszystkim psychicznie, choć zdarzały się także przypadki pobic⁷². Męczono częstymi przesłuchaniami, podczas których funkcjonariusze UB nierzadko krzykiem próbowali wymusić zeznania (także nieprawdziwe) lub kazali siadać na odwróconym stołku⁷³. Przez cały pobyt w areszcie PUBP we Wschowie chłopców nie mogła odwiedzać rodzina, a przynieszone paczki z jedzeniem i odzieżą były niejednokrotnie przywłaszczane przez pracowników UB⁷⁴. Należy dodać, że ze śledztwa szybko wyłączono Zdzisława Gołębskiego, który już 9 września 1952 r. został wypuszczony w związku z jedynie biernym uczestnictwem w konspiracyjnej grupie⁷⁵, oraz przypuszczalnie ze względu na wiek (był najmłodszy z całej grupy; urodził się w roku 1936, gdy inni koledzy byli z roczników 1934 i 1935).

Pomimo nacisków naczelnika Wydziału Śledczego WUBP w Zielonej Górze, ażeby dochodzenie przeprowadzić szybko i zakończyć je w terminie do 31 maja 1952 r.⁷⁶, trwało ono aż do lipca. Do najważniejszych celów stawianych sobie w nim przez

69 Jerzy Berthold nie przypomina sobie rozmowy z lekarzem psychiatrą. Relacja Jerzego Bertholda, 25 VI 2010 r. (sporządził autor).

70 AIPN Po, Akta śledcze, sygn. 030/64, t. 1, Pismo prokuratora Szukucia do PUBP we Wschowie, 14 VI 1952 r., k. 59; AIPN Po, Akta śledcze, sygn. 030/64, t. 2, Pismo Szefa PUBP we Wschowie do Państwowego Sanatorium Nerwowo Chorych w Kościanie, 5 VI 1952 r., k. 131.

71 Byli wśród nich: Emilian Stański, Adolf Rybak oraz Stefan Kałużny.

72 Relacja Jerzego Bertholda, 25 VI 2010 r. (sporządził autor); Relacja Zdzisława Gołębskiego, 1 VII 2011 r. (sporządził autor).

73 Relacja Jerzego Bertholda, 25 VI 2010 r. (sporządził autor); AIPN Po, Akta śledcze, sygn. 2/2115, t. 2, Protokół przesłuchania Romana Jurdeczki, 11 VII 1952 r., k. 35.

74 Relacja Zdzisława Gołębskiego, 1 VII 2011 r. (sporządził autor).

75 AIPN Po, Akta śledcze, sygn. 030/64, t. 2, Meldunek specjalny Szefa PUBP we Wschowie, 5 XI 1952 r., k. 161.

76 *Ibidem*, Pismo Naczelnika Wydziału Śledczego WUBP w Zielonej Górze, 19 V 1952 r., k. 126.

pracowników UB należało wykazanie zainspirowania młodych ludzi do działań antypaństwowych przez osoby dorosłe. Żaden z chłopców nie potwierdził jednak tych sugestii pracowników aparatu represji.

Śledztwo zamknięto 13 lipca 1952 r., sporządzając akt oskarżenia, który został zatwierdzony pod koniec sierpnia przez Wojskową Prokuraturę Rejonową w Zielonej Górze⁷⁷. Podstawą oskarżenia był artykuł 87 KKWP w związku z artykułem 86 § 2 KKWP, czyli usiłowanie zmiany ustroju państwa przemocą.

19 września 1952 r. wszystkich aresztowanych pod eskortą funkcjonariuszy MO przewieziono krytym plandeką samochodem ciężarowym ze Wschowy do więzienia w Zielonej Górze⁷⁸. Tam przez kilka dni czekali na proces, który odbył się w dniach 22 i 23 września 1952 r. w Wojskowym Sądzie Rejonowym przy ul. Stalina 39 w Zielonej Górze. Rozprawie przewodniczył kpt. Stefan Cieślak, sędziami byli również mjr Józef Waszkiewicz (szef WSR w Zielonej Górze) oraz asesor Por.: Henryk Adamiec. Oskarżał natomiast chłopców prokurator wojskowy pPor.: Emilian Stański. Obrońcy: Zbigniew Olszewski dla Bertholda, Kurzenieckiego i Gołębskiego, Eugeniusz Lach dla Łuczewskiego, Połczyńskiego i Lizaka oraz Tadeusz Krasuski dla Jurdeczki, nie dawali odczuć swoim klientom szczególnego zaangażowania, a raczej sprawiali wrażenie osób przestraszonych całą sytuacją⁷⁹. W mowach końcowych prosili tylko o niski wymiar kary dla oskarżonych.

Wyrok został ogłoszony 26 września 1952 r. o godz. 11.00. Jerzy Berthold, Jerzy Połczyński oraz Witold Kurzeniecki zostali skazani na cztery lata pozbawienia wolności, Roman Jurdeczka na trzy i pół roku, Jerzy Łuczewski na trzy lata, natomiast Piotr Lizak i Zbigniew Gołębski na, odpowiednio, półtora roku i rok pozbawienia wolności⁸⁰.

Po procesie wszystkich osadzono w więzieniu w Zielonej Górze. Warunki tam panujące były fatalne: przeludnione cele i wilgoć⁸¹. Większość z chłopców przebywała w zielonogórskim więzieniu do grudnia 1952 r., kiedy to na mocy amnestii zostali wypuszczeni na wolność⁸². Jedynym, którego nie objęła wówczas amnestia, był Jerzy Połczyński. Na podstawie zachowanych akt trudno dociec, dlaczego tak się stało. Dopiero postanowieniem z 11 lutego 1953 r. wyrok Połczyńskiemu złagodzono o połowę i przeniesiono go do więzienia w Sosnowcu-Radosze. Stamtąd trafił do Ośrodka Pracy Więźniów w Łagiewnikach Śląskich, skąd został wypuszczony na wolność 19 sierpnia 1953 r.⁸³

77 AIPN Po, Akta śledcze, sygn. 2/2115, t. 2, Akt oskarżenia, 13 VII 1952 r., k. 314–326.

78 Relacja Jerzego Bertholda, 25 VI 2010 r. (sporządził autor); AIPN Po, Akta śledcze, sygn. 2/2115, t. 2, Pismo Naczelnika więzienia w Zielonej Górze do WSR w Zielonej Górze, 20 IX 1952 r., k. 414–420.

79 Relacja Jerzego Bertholda, 25 VI 2010 r. (sporządził autor).

80 AIPN Po, Akta śledcze, sygn. 2/2115, t. 2, Protokół rozprawy głównej w sprawie karnej Bertholda Jerzego i 6 innych, k. 379–398.

81 Relacja Jerzego Bertholda, 25 VI 2010 r. (sporządził autor); Relacja Zdzisława Gołębskiego, 1 VII 2011 r. (sporządził autor).

82 AIPN Po, Akta śledcze, sygn. 2/2115, t. 2, Postanowienia o zastosowaniu amnestii, k. 475–480.

83 *Ibidem*, Pismo Szefa WSR w Zielonej Górze do komendanta Ośrodka Pracy Więźniów w Łagiewnikach Śl., 11 VIII 1953 r., k. 485.

Ujawnienie przez funkcjonariuszy PUBP we Wschowie niepokornych wobec komunistycznej władzy grup młodzieżowych zmusiło ich do nakreślenia planu działań, które na przyszłość miały wyeliminować lub chociaż ograniczyć tego typu aktywność młodych ludzi. Szanse upatrywali przede wszystkim w wymianie kadry nauczycielskiej z „reakcyjnej” na spolegliwą i całkowicie oddaną komunistom. We wrześniu 1952 r. z satysfakcją odnotowywano, że wymiana dyrektora w PŚSZ we Wschowie zdecydowanie poprawiła sytuację⁸⁴. Radość była jednak przedwczesna, ponieważ analiza sprawozdań wschowskiego aparatu represji z kolejnych miesięcy i lat wskazuje na pojawiające się systematycznie antypaństwowe „incydenty” w szkołach z terenu Wschowy. Młodzi ludzie, pomimo pamięci o represjach i prześladowaniach, jakie spadły na ich rówieśników, ciągle decydowali się na wyrażenie swojego sprzeciwu.

Zaangażowanie wschowskiej młodzieży w działalność antykomunistyczną, jej motywacje i stawiane cele w niczym nie odbiegają od analogicznej aktywności młodzieży z innych miejscowości i regionów. Analiza literatury przedmiotu⁸⁵ pozwala na takie stwierdzenie, ponieważ wyłania się z niej portret przeciętnego polskiego młodego konspiratora, w który doskonale wpisują się bohaterowie niniejszego tekstu: antykomunistyczna postawa motywowana wartościami wyniesionymi z domu rodzinnego, sprzeciw wobec zakłamania, chęć walki z narzuconą Polsce władzą poprzez m.in. kolportaż ulotek, malowanie haseł na murach, samokształcenie. Do tego – z dzisiejszej perspektywy – naiwna wiara w wybuch kolejnej wojny światowej, która przyniesie Polsce upragnioną suwerenność.

Wszystkie przykłady wschowskiego (i nie tylko) młodzieżowego oporu wobec komunistycznego terroru, te niesformalizowane i te, które przybrały postać konspiracyjnych organizacji, są dowodem, że nawet okrutna i bezwzględna władza, jaką bez wątpienia sprawowali komuniści, nie potrafiła okiełznać młodzieńczej fantazji, buntu i pragnienia życia w państwie wolnym i całkowicie niepodległym.

84 AIPN Po, Analiza terenu powiatu wschowskiego pod względem operacyjnym PUBP Wschowa 1952 r., sygn. 037/2-3, Analiza terenu, 2 IX 1952 r., k. 7.

85 S. Abramowicz, *Młodzieżowe organizacje antykomunistyczne w centralnej Polsce w latach 1945–1955*, „Biuletyn IPN”, nr 3 (2001), s. 30–42; B. Noszczak, *Etos gniewu. Antykomunistyczne organizacje młodzieżowe w Warszawie (1944–1989)*, Warszawa 2015; E. Rzeczkowska, *Tajne organizacje harcerskie w Polsce w latach 1944–1956*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, nr 1 (17/2011), s. 119–159; K. Szwagrzyk, *Konspiracja w krótkich spodenkach*, „Nowe Życie”, R. XXIV (2007), nr 6 (393), s. 18–20. J. Wołoszyn, *Konspiracja młodzieżowa na ziemiach polskich w latach 1944–1956*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, nr 1 (17/2011), s. 47–74.

Bibliografia

Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944–1956, red. R. Wnuk, S. Poleszak, A. Jaczyńska, M. Śladecka, Warszawa–Lublin 2007.

Abramowicz S., *Młodzieżowe organizacje antykomunistyczne w centralnej Polsce w latach 1945–1955*, „Biuletyn IPN”, nr 3 (2001), s. 30–42.

Biegalski B., *Wykaz organizacji konspiracyjnych działających na terenie Środkowego Nadodrza w latach 1945–1956*, Zielona Góra 1994.

Handke W., *Mord sądowy – proces pokazowy w koszarach w Lesznie w 1947 r.*, „Grot – Zeszyty Historyczne Poświęcone Historii Wojska i Walk o Niepodległość”, nr 18/19 (2004), s. 83–94.

Kościański R., *W sprawie morderstwa sądowego w Lesznie w maju 1947 r.*, „Grot – Zeszyty Historyczne Poświęcone Historii Wojska i Walk o Niepodległość”, nr 23 (2005), s. 68–71.

Kuświk B., *Antykomunistyczna działalność harcerzy w Wielkopolsce i na Ziemi Lubuskiej w latach 1945–1956*, Poznań 2012 (niepublikowana praca doktorska).

Noszczak B., *Etos gniewu. Antykomunistyczne organizacje młodzieżowe w Warszawie (1944–1989)*, Warszawa 2015.

Rzeczowska E., *Tajne organizacje harcerskie w Polsce w latach 1944–1956*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, nr 1 (17/2011), s. 119–159.

Skobelski R., *Przejawy oporu i niezadowolenia wśród młodzieży wobec polityki władz na Ziemi Lubuskiej w latach 1948–1956*, [w:] *Młodzież w oporze społecznym 1944–1989*, red. M. Kała, Ł. Kamiński, Wrocław 2002, s. 56–63.

Szwagrzyk K., *Konspiracja w krótkich spodenkach*, „Nowe Życie”, R. XXIV (2007), nr 6 (393), s. 18–20.

Wołoszyn J., *Konspiracja młodzieżowa na ziemiach polskich w latach 1944–1956*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, nr 1 (17/2011), s. 47–74.

Zwiernik P., *Młodzieżowe organizacje niepodległościowe w Wielkopolsce*, [w:] *Konspiracja antykomunistyczna i podziemie zbrojne w Wielkopolsce w latach 1945–1956*, red. A. Łuczak, A. Pietrowicz, Poznań 2007, s. 33–45.

Marcin Podemski

Antykomunistyczne organizacje młodzieżowe działające we Wschowie w okresie stalinowskim

Streszczenie: W artykule przedstawiono dwie antykomunistyczne organizacje młodzieżowe działające na terenie Wschowy na początku lat 50. XX w. Były to: Młodzieżowe Siły Zbrojne oraz grupa Bogdana Müllera, określana w aktach wschowskiego Urzędu Bezpieczeństwa jako Związek Tajnych Agentów. Ukazano pochodzenie społeczne i geograficzne członków obu organizacji, motywy i inspiracje ich antysystemowego zaangażowania, a także działania podejmowane w ramach funkcjonowania obu grup. W ostatniej części artykułu przedstawiono natomiast przyczyny zaprzestania działalności, stopień rozpracowania obu organizacji przez Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego we Wschowie oraz losy tej grupy młodych konspiratorów, która ostatecznie zostanie aresztowana i skazana przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Zielonej Górze. Podstawą źródłową artykułu są akta PUBP we Wschowie, WSR w Zielonej Górze oraz relacje kilku świadków historii, m.in. Jerzego Bertholda – pomysłodawcy powołania Młodzieżowych Sił Zbrojnych, czy Stanisława Bartkowiaka – najbliższego kolegi Bogdana Müllera.

Anticommunist youth organisations operating in Wschowa in the Stalinist period

Abstract: The article presents two anticommunist youth organisations active in Wschowa at the start of the 1950s. These were: the Youth Armed Forces and the Bogdan Müller group labeled in the files of the Wschowa office of the security services as an Association of Secret Agents. The article describes the social and geographic origins of members of both organisations, the motives and inspirations of their antiregime involvement, and also the activities undertaken as part of the operations of both groups. The last section of the article describes the reasons for the cessation of their activities, the degree of infiltration of both organisations by the Regional Public Security Service in Wschowa and the fates of this group of young conspirators who were finally arrested and sentenced by the Regional Military Court in Zielona Góra. The source materials for the article are the files of the Regional Public Security Service in Wschowa, of the Regional Military Court in Zielona Góra and the evidence of several witnesses of history, including Jerzy Berthold – founder of the Youth Armed Forces – and Stanisław Bartkowiak – the closest colleague of Bogdan Müller.

Słowa kluczowe: konspiracja, organizacje młodzieżowe, antykomunizm, stalinizm, Wschowa

Keywords: conspiracy, youth organisations, anticommunism, Stalinism, Wschowa
